

## Lek na sen

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Zanim odejdiesz daj mi znak  
To będę mogła stłumić płacz  
Te nic nie warte, te babskie łzy  
Te słone krople, niech wyschną mi  
Kiedy zamienisz się w maleńki punkt  
Pustka roztopi się we mnie jak lód

Będzie ciszy strzęp i wiatr  
Będzie zmierzchu cień,  
tak, wracać już czas  
Zapomnienia wezmę kęs  
Uspokoi mnie, to dobry lek  
Lek na sen

Zegar na ścianie wspomnień slajd  
Wskazówką cicho wytarł z barw  
Wczoraj się śmiałam i jakby lżej  
Rozkruszył kamień na sercu śmiech  
Tylko okruchów garść jeszcze tkwi  
Gdzieś na dnie serca i ból sprawia mi

Boli ciszy strzęp i noc  
Okruch wspomnień,  
jak mam pozbyć się go  
Zapomnienia biorę kęs  
Uspokoi mnie, to dobry lek  
Lek na sen

Więc nie śnij mi się już więcej nie  
I usuń się,  
Nie mieszkać więcej w moim śnie  
Znajdź inne miejsce, inny sen

Zniknij z mego snu jak cień  
Okruch wspomnień  
i na dnie serca zły cień  
Zapomnienia biorę kęs  
Uspokoi mnie, to dobry lek  
Lek na sen

